



Unsound - „The End”

2012-06-13

Festiwalu Unsound w Krakowie ma już dziesięć lat. Tegoroczna edycja odbędzie się w październiku pod tajemniczym hasłem „THE END”. Czy oznacza to apokaliptyczną atmosferę roku 2012 i nadzieję na odrodzenie, czy może coś bardziej prozaicznego? Tego organizatorzy na razie nie zdradzają. Znane są już natomiast nazwiska pierwszych wykonawców.

Z okazji dziesiątych urodzin organizatorzy zapraszają do Krakowa swoich ulubionych artystów, którzy występowali tutaj w przeszłości. Tym razem przygotowują projekty specjalne na niespotykaną skalę. Pojawią się również zaskakujące debiuty i inne przyjemności, do których Unsound – w swojej krakowskiej i nowojorskiej edycji – zdążył nas przyzwyczaić. W ostatnich latach Nowy Jork stał się dla Unsound szczególnie ważnym miejscem, dlatego na festiwalu wystąpi wielu artystów z USA.

Kraków na miejsce swojego światowego debiutu na żywo wybrała aTelecine (Los Angeles) – grupa składająca się z Sashy Grey, Pablo St. Francisa, Iana Cinnamonai Anthony'ego D'Juana, która wydaje w Dais Records i Pendu Sound (Nowy Jork). Inspirację czerpią z industrialu lat 80. i brzmienia takich grup jak Throbbing Gristle, Coil i Nurse With Wound, jednak zachowują przy tym własne brzmienie.

Wiosną 2012 r. Tim Hecker i Oneohtrix Point Never – gwiazdy sceny eksperymentalnej – rozpoczęli wspólne nagrania w Mexican Summer na Brooklynie. Rezultatem sesji była pierwsza płyta z serii studyjnych improwizacji pod szyldem SSTUDIOS, które będą ukazywać się nakładem Software. Pomysłodawcami cyklu są Daniel Lopatin (OPN) i C Spencer Yeh. Jednak jeszcze przed wydaniem płyty Hecker i Oneohtrix Point Never zaprezentują – po raz pierwszy na świecie – nowy materiał na żywo. Obaj artyści są w szczytowej formie, a ich występ będzie z pewnością jednym z najjaśniejszych punktów Unsound.

„Trinity” to z kolei wspólny projekt Lustmorda i Biosphere'a, powstały na specjalne zamówienie Unsound. Muzyka i wizualizacje autorstwa MFO są ilustracją opowieści o testach broni jądrowej na pustyni Nowym Meksyku. Lustmord i Biosphere na początku 2012 r. zbierali nagrania terenowe w White Sands Missile Range i Los Alamos. Utwór miał swoją premierę na festiwalu Unsound New York. W Krakowie odbędzie się europejska premiera utworu. Warto przypomnieć, że to z okazji Unsound udało się namówić Lustmorda na drugi w ciągu trzydziestu lat występ na żywo. Właśnie wtedy poznał on Biosphere'a.

Miniony rok był pasmem sukcesów dla Julii Holter. Są ku temu powody: jej album z 2011 r., „Tragedy”, doczekał się kontynuacji w postaci równie wspaniałego „Ekstasis”. Obie płyty udowadniają, że Julia jest jedną z najbardziej wyrazistych i obiecujących kompozytorek, a jej autorska wersja muzyki pop jest złożona i nasycona eksperymentami. Julia Holter wystąpiła z recitalem fortepianowym na Unsound New York. Teraz będzie miała okazję zaprezentować swoje kompozycje publiczności w Krakowie, gdzie pojawi się na scenie razem z Sinfonietta Cracovia.

Sensacyjnie zapowiada się także koncert V/VM – najbardziej kontrowersyjny ze wszystkich projektów Leylanda Kirby'ego (The Caretaker). Poza spontanicznym występem w Madrycie w 2010 r., gdy cała Europa pokryła się pyłem z islandzkiego wulkanu, V/VM nie widziano na scenie od 2006 r. Ich złaśwa jednak nie ucichła i w internecie wciąż można natrafić na poharatane,



**Magiczny
Kraków**

upiorne, zdeformowane i lekceważące prawa autorskie miazmaty na bazie przebojów Chrisa de Burgh, Johna Lennona i Robbiego Williamsa.

„The End” dopiero się rozpoczyna. Kolejnych artystów, którzy wystąpią na festiwalu, organizatorzy ogłaszają w najbliższych tygodniach. Ponieważ Unsound nie jest zwyczajnym festiwalem, koncerty będą odbywać się w nietypowych miejscach – XVI-wiecznym kościele, zabytkowej synagodze czy przemysłowych halach. Unsound Festival odbędzie się w dniach 14-21 października. (KF)